

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX

ŁÓDŹ, SOBOTA, 3-go STYCZNIA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 3

# STRASZNY WYBUCH W ŁAZNI RYTUALNEJ

## Rozpaczliwe sceny w basenie napelnionym wrzącą wodą. Kobiety walczą ze śmiercią 4 osoby zabite, 10 rannych

KOŁOMYJA, 3 stycznia. W miasteczku Horodenko pod Kołomyją, w łaźni rytualnej, wydarzyła się wstrząsająca katastrofa, której ofiarą padło czternaście osób.

Onegdaj wieczorem, w czasie gdy w łaźni znajdowały się wyłącznie kobiety, rozległ się ogłuszający huk. W chwili późnej NASTAPIŁ WYBUCH DUŻEGO KOTŁA.

Gorąca woda, znajdująca się w kotle, wypełniła cały budynek.

Nieszczęsne kobiety, znajdujące się w tym czasie w łaźni, poczęły rozpaczliwie wzywać pomocy.

Mieszkańcy domu, zaalarmowani ich krzykami, nie mogli się dostać do wnętrza łaźni, gdyż gorąca woda sięgała im aż po szyję.

Zwrócił się więc do policji, która z kolei wezwała straż ogniową.

Strażacy z błyskawiczną szybkością wypompowali z łaźni pełną ilość wody, poczem wtargnęli do wnętrza.

Przedstawił się im wówczas straszliwy widok. Przy rozerwanym na części kotła

LEŻAŁY CZTERY OSOBY, KTÓRE ZOSTAŁY PRYZGNIECIONE ŻELAZ-

### Krwawa bójka przy ul. Sienkiewicza Dwie osoby ranne

Łódź, 3 stycznia.

Wczoraj wieczorem w mieszkaniu przy ulicy Sienkiewicza 64 z nieustalonych dotychczas powodów, wynikła krwawa bójka. Ciężko ranni zostali nożami 22-letni Stanisław Urbański, elektryk, zamieszkały przy ulicy Główniej 30 i 26-letni Stanisław Stoliński, agent handlowy (Główna 18).

Rannymi zaopiekował się 8-my komisariat policji, który wezwał do nich pogotowie.

Wszystkim osobom, biorącym udział w bójkę, spisano protokoły.

Wiedeń, 3 stycznia.

Premjer grecki Venizelos ma przybyć do Wiednia dziś w południe. Na spotkanie jego wyjechał na granicę czeska poseł grecki oraz radca legacyjny austriackiego M. S. Z.

### „Dźwiękowa“ demonstracja taksówek przed dworcem głównym w Warszawie

Warszawa, 3 stycznia.

Już od dłuższego czasu kierowcy taksówek znajdują się na postoju przed dworcem Warszawa-Wschodnia, zbierali się w poczekalni dworca, grając w karty, pijąc i awanturując się, wskutek czego zakłócili spokój oczekujących na pociąg pasażerów.

Policja wydała zarządzenie, iż w poczekalni dworca może się znajdować nie więcej jak 3 kierowców. Niezadowoleni z tego zarządzenia kierowcy zaczęli awanturować się i zażądali cofnięcia tego zarządzenia. Gdy protest ich nie pomógł, wpadli na bardzo oryginalny po-

### NEMI CZĘŚCIAMI I OKROPNIE ZMASAKROWANE.

Znajdował się wśród nich pałac przedsiębiorstwa kąpielowego oraz trzy młode niewiasty, żony miejscowych kupców żydowskich.

Żadna z tych ofiar nie zdradzała już oznak życia. Lekarz zdołał jedynie stwierdzić zgon.

DZIESIEĆ INNYCH NIEWIAST DO ZNAŁO BARDZO CIĘŻKICH POPARZEŃ WRZĄTKIEM.

### Niesamowite samobójstwo robotnika. — Włożył sobie w usta nabój dynamitowy

Katowice, 3 stycznia.

W lesie radoszyckim pod Kozłowicami znaleziono zwłoki mężczyzny z rozerwaną głową. Okazuje się, że jest to robotnik Gawlik Jan, który z braku pracy popełnił samobójstwo, wkładając w usta nabój dynamitowy, który następnie zapalił. Niesamowita śmierć Gawlika wywołała wstrząsające wrażenie.

## Tragiczna śmierć w wannie Syn właściciela fabryki maszyn zmarł wskutek udaru sercowego

Łódź, 3 stycznia.

Ubiegłej nocy w mieszkaniu L. Twardowicza (Wysoka 38), właściciela fabryki pieców i maszyn piekarsko-cuklerycznych wydarzył się tragiczny wypadek.

O godzinie 10 min. 30, gdy p. Twardowicz wraz ze swą rodziną udał się

na spoczynek, 23-letni syn jego, Henryk, będący kierownikiem fabryki, wszedł do pokoju kąpielowego, by przyjąć kąpiel.

Około godz. 12-ej w nocy służąca zauważyła, iż z pod drzwi pokoju kąpielowego wydobywa się gorąca woda. Zapukała do drzwi, lecz nikt jej nie od-

powiedział. Zbudziła wówczas ze snu p. Twardowicza, któremu jednak nie udało się wyważyć drzwi, wobec czego zawezwał dozorcę domu i ten przez okienko dostał się do pokoju kąpielowego.

Przedstawił mu się wówczas straszny widok: Henryk Twardowicz leżał w wannie wypełnionej gorącą wodą, która przelewała się na podłogę, gdyż kran był otwarty.

Dawał on jeszcze bardzo słabe oznaki życia. Gdy przybyło pogotowie ratunkowe, wyzionął ducha.

Według przypuszczeń śmierć nastąpiła skutkiem aneuryzmu serca powodowanego kąpielą w zbyt gorącej wodzie.

## Bezrobotni warszawscy domagają się zwiększenia zasiłków i rozszerzenia akcji dożywiania.

Warszawa, 3 stycznia.

Wczoraj odbyła się konferencja wicewojewody grodzkiego p. Olpińskiego z prezydentem miasta inż. Słomińskim, na której rozpatrywano sprawę bezrobotnych w Warszawie.

Zdecydowano rozszerzyć akcję dożywiania bezrobotnych za pośrednictwem istniejących placówek organizacji społecznych.

Wczoraj przed południem grupa bezrobotnych, zgromadziła się na Placu Teatralnym. Liczba bezrobotnych nie przekraczająca 200 osób, wyłoniła z pośród siebie delegację, która udała się do magistratu, celem wyjednania u władz miejskich zwiększenia zasiłków oraz rozszerzenia akcji dożywiania bezrobotnych oraz ich rodzin.

Ze względu na zakaz zgromadzeń pod gołym niebem i w celu uniknięcia ewentualnych zajść, policja wezwała bezrobotnych do rozjeżdżenia się.

Bezrobotni opuścili w spokoju Plac Teatralny i udali się do siedziby zwią-

ku zawodowego robotników budowlanych przy ul. Wiejskiej 14, gdzie wybrali delegację, która ma udać się do władz z memorjałem.

## Krwawa tragedia miłosna na wsi. Zazdrosny chłop zastrzelił młodą dziewczynę i popełnił samobójstwo

Warszawa, 3 stycznia.

Pod Warszawą, we wsi Powsino, rozegrał się wczoraj krwawy dramat, który pociągnął za sobą życie dwojga młodych ludzi.

Gospodarz, 24-letni Jan Kłos, kochał się w córce sąsiada 17-letniej Anieli Mrówce. Tymczasem po paru miesiącach widywano młodą dziewczynę coraz częściej w towarzystwie innego gospodarza, Jana Chudzińskiego.

Kłos zapalał zemstą i wczoraj, gdy Mrówkówna szła z nowym swym ado-

ratorem, Kłos zagroził im drogę i po krótkiej wymianie zdań wyciągnął z za pleców karabin, poczem wymierzył w narzeczoną.

Padły dwa strzały, z których jeden był śmiertelny. Aniela Mrówkówna padła trupem na miejscu. Następnie zabójca przyłożył sobie łufę do skroni i wystrzelił po raz trzeci. I ten strzał był śmiertelny.

Ciała zabitych zabezpieczono do dyspozycji władz śledczych.

### Bojówka niemiecka bila fudsi na ulicach Katowic

Katowice, 3 stycznia.

Wnoc sylwestrową rozbijała się po ulicach Katowic bojówka niemiecka, napadając przy wtórze piosenki „Deutschland über alles“ na przechodniów. Sprowadzony celem interwencji funkcjonariusz policji został obrzucony wyzwiskami, przyczem usiłowano go rozbroić i pobić. W obronie własnej funkcjonariusz policji ciał jednego z napastników w głowę. Na widok broni banda rozbiegła się, pozostawiając rannego na miejscu starcia. Uciekającymi napastnikami zajęła się władza policyjna.

### Słynna lotniczka Ammy Johnson wylądowała dziś w Warszawie

Warszawa, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Słynna lotniczka angielska Ammy Johnson ma wylądować dziś w Warszawie.

Przylot opóźniony został z powodu przymusowego lądowania w Belgii.

Znakomita lotniczka zamieni w Warszawie koła na płozy, aby mogła ewentualnie lądować na śniegu oraz przenocuje w stolicy Polski.

# Jak się ludzie żenią?

**Co kraj to obyczaj...—Kandydat na małżonka poddawany torturom.—Ogon antylopy rękojmą dobrego pożycia  
W Ameryce poł. dziewczęta pięścią walczą o męża**

Institucja małżeństwa przechodziła w historii najróżniejsze fazy. Różne też były sposoby zdobywania przez przyszłego małżonka swej towarzyski życia.

Ciekawe jest, iż po dziś dzień w nie których krajach przestrzegane są w tej dziedzinie obyczaje, sięgające najbardziej odległych czasów.

W krajach skandynawskich zaręczyny odbywają się przeważnie przy pomocy pośredników. W roli tej występuje zazwyczaj jakiś starszy poważny pan. Odwiedza on rodziców narzeczonej, z którymi prowadzi najróżniejsze rozmowy, nie poruszając celu swej wizyty. Po dłuższej rozmowie dopiero delikatnie przystępuje do właściwego tematu. Przekonawszy się, iż rodzice nie mają nic przeciwko osobnikowi, starającemu się o rękę ich córki, zapowiada wówczas dopiero jego wizytę. Zasłaga się również w tej sprawie zdania córki. Jeśli ona wyrazi swą zgodę, wówczas urządza się oficjalne przyjęcie, podczas którego omawia się kwestję posagu i zaręczyn.

Oryginalne obyczaje panują na Litwie. Młodzieniec, który otrzymał „kosza”, zostaje przez rodziców zaproszony na specjalne na jego cześć urządzone przyjęcie, które ma być dla niego poście szeniem za doznane rozczarowanie. W krajach bałtyckich rodzice w podobnej sytuacji dziękują za zaszczyt, którego nie są godni.

Najbardziej oryginalne zwyczaje istnieją, oczywiście, w krajach egzotycznych. Afrykańscy buszmeni, którzy pragną pojąć małżonkę, muszą zdać egzamin swej sprawności fizycznej. Kandydat na małżonka musi w biegu skwytać antylopy i zabić ją, nie używając broni palnej. Po dokonaniu tego czynu przyszły małżonek winien odciąć zwierzęciu ogon i zabezpieczyć swą zdobycz przed dzielnymi zwierzętami. Następnie udaje się do teścia, aby pokazać mu swe trofeum, które ma być dowodem, iż potrafi on wyżywić swą żonę. Towarzystwo weselne sprowadza zdobycz, która zostaje spożyta podczas uczyty ślubnej.

Również w Indiach przyszły małżonek musi odbyć szereg prób, zanim okaże się godny ręki swej przyszłej wybranej.

Okrutny zwyczaj istnieje w południowych Indiach, u szczepu Bonda Porias. Kandydat do ślubu musi udać się ze swą oblubienicą w głąb dżungli. Młoda dama rozleca tam ognisko i rozkazuje swemu kawalerowi wystawić swe obnażone plecy na bezpośrednie działanie ognia. Młodzieniec, który nie zdecydował się na te tortury, lub też wyda najmniejszy okrzyk podczas tej inkwizycji, otrzymuje natychmiast kosza. Względny niewiasty może zyskać tylko ten, kto wykaże hart ducha i godną podziwu odwagę.

Nieco łagodniejsze, jednak w naszych warunkach zupełnie nie do pomyślenia stosunki panują w Indochinach, gdzie po dziś dzień panuje prawo matry-

## Nowy preparat witaminowy

Po długoletnich wspólnych wysiłkach udało się laboratorium Philipsa w Eindhoven i firmie Van Houten et Zoan w Weesp (Holandia) sztucznie wyprodukować czystą witaminę D i wypuścić ją na rynek w dokładnie odmierzonych dozach pod postacią małych tabletek czekoladowych.

Tabletki te, zwane „Dohyfral”, zawierają 0,04 mgr. witaminy D w stanie zupełnie czystym, t. j. bez szkodliwych lub obojętnych domieszek, które zwykle powstają przy naświetlaniu ergosteriny promieniami ultrafioletowymi.

Lekarze holenderscy nowy ten produkt zastosowali z wielkim powodzeniem przy leczeniu rachitis.

chalne. Przyszły małżonek musi zaimponować ogółowi umiejętnością zaklania zmił, winien również znać się na czarach i różnych sztuczkach magicznych.

W Ameryce południowej ceremonjał zaręczyn odbywa się z niezwykłą pompą.

Przed domem oblubienicy ukazuje się wraz z kandydatem do ślubu t. naz. „Trovatore” w niezwykle fantastycznym stroju.

Spiewa on pieśń, w której wychwala zalety ubiegającego się o jej rękę, poczem dopiero oświadcza się kandydat.

U innych znów szczepów południowo-amerykańskich inicjatywa należy wyłącznie do dziewcząt, które starają się przy pomocy tańców i odświeżania swych wdzięków skusić przewładających się młodych ludzi. Niewiasta swemu wybranemu rzuca kwiat, co równa się oświadczeniem. Zdarza się często, iż jednemu młodzieńcowi oświadczała się dwie panny. Ale i kandydat nie ma prawa wyboru. Obydwie rywalki staczają ze sobą walkę na pięści i walczą tak długo, aż jedna z nich nie uzna się za zwyciężoną. Zwycięska niewiasta otrzymuje w nagrodę męża.

## Kilkupiętrowe ulice w miastach unormują ruch pieszy i kołowy

W latach ostatnich technika doszła do takich granic rozwoju, że wydawałoby się, iż jest to już kres, iż geniusz ludzki nie zdolny jest do większych wyzwoleń. A tymczasem każdy dzień przynosi nam coś nowego, wynalazki mnożą się, wiekopomne dzieła zostają zrealizowane. Niema granic dla technicznej doskonałości — jak długo będzie istniał świat, tak długo z podziwem śledzić będą ludzie nowe zdobycze techniki.

Obecnie technika zajmuje się rozwiązaniem problemu komunikacji w miastach. Na ulicach staje się już zbyt ciasno. Samochody, autobusy, wozy wszelkiego rodzaju poruszają się z trudem, w wielkich miastach przejście z chodnika na chodnik połączone jest z wielkim niebezpieczeństwem dla przechodniów.

Jak z tego wybrnąć? Jak rozwiązać ten problem? Już publikowane są projekty i śmiałe plany, które na pozór wyglądają fantastycznie, a jednak wcześniej czy później muszą być zrealizowane.

Jeden z wybitnych architektów angielskich C. Peebles, ogłosił w tych dniach w prasie angielskiej artykuł poświęcony temu problemowi.

W artykule tym nie fantazjuje on, lecz wysuwa konkretne plany, które już mogą być zrealizowane.

Według jego zdania w miastach muszą powstać kilkupiętrowe ulice — specjalne dla samochodów i wozów ciężarowych.

Pozatem muszą być zbudowane ponad dachami domów specjalne platformy dla samolotów. Zdaniem p. Peeblesa, komunikacja lotnicza pasażerska będzie dopiero wówczas popularnym środkiem przenoszenia się z miejsca na miejsce, gdy pasażer nie będzie musiał dla startu udawać się na odległe lotnisko, jak również po wylądowaniu, jechać z lotniska innym środkiem lokomocji do domu.

Spopularyzując się również środek komunikacji wodnej, przez doprowadzenie nie szybkości okrętów do maksimum. Już dziś budowane są statki które poruszają się z coraz większą szybkością. W wyszczególnieniu „Błękitna oceanu”, który urządzony jest rok rocznie na oceanie atlantyckim, ustanawiane są coraz to nowe rekordy.

W konkluzji p. Peebles twierdzi, że tylko wówczas, gdy miasta, drogi lądowe i morskie zbudowane będą i urządzone w ten sposób, że nie trzeba będzie ograniczać szybkości pojazdów żadnymi przepisami policyjnymi, nastąpi idealne warunki komunikacyjne i problem ten zostanie rozwiązany.

# Proces o duszę małżonki, czyli autentyczna historia o pięknej duszy w... dwóch ciałach

Jeszcze nie został ostatecznie rozstrzygnięty dziwny spór o t. zw. „Nieznanego z Collegno” i podczas gdy domniemana jego żona, pani Caneli i jej przyjaciel utrzymują, że jest nim profesor Julian Caneli z Werony, pani Bruneri twierdzi, że to jej małżonek Mario Bruneri jest owym tajemniczym „Nieznanym”.

Spór tych dwóch kobiet nie został dotychczas załatwiony. Nie minął również miesiąc od pewnego procesu toczącego się we Florencji, w którym pewna młoda ze znakomitej rodziny dama zadziwiała sędziów niespospolitą zaiste odpowiedzią, utrzymując, iż przez pół roku myliła się co do osoby swego męża na rzecz jakiegoś obcego jej zupełnie człowieka.

Niesamowite te historie są jeszcze zupełnie świeże w pamięci, gdy oto w Wenecji w dostojnym pałacu Grimani wydarzył się niemniej niezwykły wypadek. Potomek starożytnego rodu z Werony hrabia Ferruccio B. zażądał unieważnienia swego małżeństwa ponieważ pomylił się co do duszy swej małżonki.

Fantastyczna ta historia ma następujący początek i przebieg. Już od lat młodzieńczych hrabia Ferruccio wytworzył esteta i subtelny uduchowieniec, poszukiwał wśród cór swej rodzinnej Werony ideału odpowiadającego jego wytwornemu wyobrażeniu o istocie niewieściej. Osiem długich lat tęsknota hrabiego

nie mogła znaleźć swego wypełnienia, gdy naraz zrozpaczony już marzył napotkał na swej drodze dziewczę, jak gdyby żywcem wyletą z ram obrazów Botticelli'ego.

Hrabia znalazł więc niewymownego szczęścia i jął przepędzać całe dni u stóp jasnowłosego ideału, którym była niejaka panna Mina, dziewczę aczkolwiek wzniosłej i szlachetnej piękności, lecz pochodzące z mniej szlachetnego stanu.

Hrabia uwielbiał i wdychał. A panna Mina, gdy jej się naprzykrzyły te anielskości, drapała w świat z jakimś komiwojażerem win.

Trudno jest opisać rozpacz tak zawiądanego arystokratycznego wdychacza. Wreszcie nie mogąc znaleźć ukojenia, zrozpaczony hrabia poświęcił się spirytyzmowi.

— Czy nigdy już nie odnajdę mojej Miny? — to było pierwsze pytanie, rzucane w tajemniczy czwarty wymiar.

— Odnajdziesz jej duszę, lecz wcielona w inną postać — taką oto odpowiedź usłyszał hrabia, odpowiedź, która go znowu natchnęła wiarą w szczęśliwą przyszłość.

Jakoż niezadługo matka hrabiego, odwołując się rozmaitym dobroczynno-społecznym poczynaniom, wzięła pod swój protektorat pewną ubogą, lecz muzykalną dziewczę, której postanowiła używać

## Handlarze żywym towarem

**znów przejawiają wzmożoną działalność w Europie**

W ciągu ostatnich tygodni w Brukseli zarejestrowano szereg wypadków, zaginięcia młodych dziewcząt w wieku 14—17 lat. Ponieważ zaginięcia ich każdorazowo pozostawiało ślady, wskazujące, iż działała tu jedna ręka, policja przeświadczona jest, że w Belgii rozpoczęła działalność jakaś nowa organizacja handlarzy żywym towarem.

Stwierdzono, iż większość z zaginionych dziewcząt spotykała się z jakimś eleganckim panem, którego jednak nie zdołano odszukać.

Bandy handlarzy żywym towarem posiadają organizację, która im zapewnia, przynajmniej na pewien okres czasu zupełną bezkarność. Od czasu do czasu słyszy się o aresztowaniu członków bandy, przeważnie jednak zarząd organizacji pozostaje na wolności, w krótkim czasie werbuje nowy sztab agentów i dalej uprawia swą przestępczą działalność.

Zapotrzebowanie na „żywy towar” w Południowej Ameryce jest bardzo wielkie. Placą zań kolosalne sumy i dla tego też ludzie, ryzykując wolnością, w nadziei jednak na duży zysk, angażują się w charakterze agentów, pomagając wywozić za ocean młode, niedoświadczone dziewczęta.

Organizacje te, dla zmylenia śladów, co kilka miesięcy zmieniają teren swej działalności. Gdy zaginięcie młodych dziewcząt staje się nazbyt widoczne, gdy policja przystępuje do energicznego śledztwa, wówczas natychmiast zacierają ślady, wyjeżdża do innego państwa i tam, po pewnej przerwie, rozpoczyna znów występna działalność.

Dlatego też walka z handlarzami żywym towarem jest niezmiernie utrudniona.

## Język o 20 wyrazach.

Nikt zapewne nie wie, że mało znany w Europie szczep murzyński „Hoangowie” (poł. Afryka), posiada swój własny „bogaty” język, składający się aż z 20 wyrazów. Wystarczy on im jednak w zupełności. Wyznawcami tego języka są w każdej potrzebie doskonale, bez pomocy gestów które im sprawiają większą trudność, niż wymowa.

Dodać należy, że język ten jest bardziej jedynym z najtrudniejszych na całej kuli ziemskiej, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że np. wyraz — „tua-mij” określa równocześnie znaczenie 176 innych wyrazów.

fortepianu w swym pałacu na kilka godzin dziennie.

Hrabia czuł się zwyczajnie wzięty na spojrzenia odkrył w młodej tej i aczkolwiek muzykalnej i ubogiej, lecz niezbyt pięknej dziewczę, precudowna dusze, której walory po bliższym poznaniu przekonały go, że ma do czynienia z duszą Miny, aczkolwiek ciało należało bezsprzecznie do Wiktorji.

Uwielbienie hrabiego dla tego sobowtóru swej pierwszej ukochanej było tak wielkie, że mimo jawnego nieukontentowania starej hrabiny, uboga, lecz duchowo uposażona dziewczę została wkrótce hrabina Z.

I od tej chwili wyszedł na jaw niezwykle szwindel, jaki hrabiemu Ferruccio wyplatał spirytyzm. Szlachetna Wiktorja była zdradzać tak poźłome i wulgarnie upodobanie, była tak prostaczo ko rzystać ze wszelkich materialnych dóbr tego świata, iż idealistyczny jej małżonek doszedł do niezachwianego przekonania, że hrabina Wiktorja nie tylko z ciała, ale i z duszy nie jest podobna do Miny.

Hrabia czuł się zwyczajnie wzięty na kawał i wytoczył sprawę rozwodową. Sąd jednak nie rozumiejący się na takich finezyjnych subtelnościach, skargę rozwodową hrabiego odrzucił, rzekłszy mu wyraźnie: „Trzeba było przed ślubem obejrzeć dokładnie i duszę też”.

# Wysiedlenie „bezpaństwowców” zamieszkałych w Polsce

## Władze administracyjne będą wydalają z granic kraju wszystkie osoby, które dotychczas nie posiadają ustalonej przynależności państwowej

Według sporządzonych ostatnio statystyk w kraju naszym zamieszkuje kilkadziesiąt tysięcy osób, nie posiadających dotychczas ustalonej przynależności państwowej. Ludzie ci nie mogli dotychczas wykazać się ani obywatelstwem żadnego obcego państwa, ani też nie mieli dostatecznych danych, koniecznych przy staraniach o uzyskanie polskiej przynależności państwowej.

Wśród bezpaństwowców przeważają byli obywatele carskiej Rosji. Wielu z nich spędziło nawet całe życie na obszarze obecnego państwa polskiego.

Ponieważ jednak rodzice ich byli zapisani do ksiąg stałej ludności jakiegoś miasta, znajdującego się obecnie poza terenem naszego kraju i z rozmaitych względów nie mogą uzyskać świadectw metrykalnych dzieci ich, podobnie zresztą jak i oni sami, zostali pozbawieni przynależności państwowej.

Władze polskie starały się w ostatnich latach ułatwić im uzyskanie obywatelstwa. Wielu bezpaństwowców mimo to polskiego dowodu osobistego nie otrzymało. Niektórzy znaleźli się w kolizji z któryś z konsulatów państw ościennych, inni zaś poprostu zlekceważyli sobie całą tę sprawę. Zdawało się im bowiem, iż jeśli już od dłuższego czasu zamieszkują na terenie Polski, to już im nie może grozić wysiedlenie.

Tymczasem jednak władze administracyjne, w myśl instrukcji otrzymanych z ministerstwa spraw wewnętrznych, bynajmniej nie lekcewały sobie sprawy bezpaństwowców.

W ostatnich latach we wszystkich miastach naszego kraju odbyły się kilkakrotne rejestracje osób nie posiadających ustalonej przynależności państwowej. Rejestrującym się wydawano karty pobytu z zaznaczeniem terminu do którego muszą się wystarać bądź o polskie, bądź o inne jakieś obywatelstwo.

W wyznaczonym przez władze terminie tylko znikoma ilość osób wykazała się zaświadczeniem o uzyskaniu przynależności państwowej.

Pozostali, podobnie jak i w czasie poprzednich rejestracji, tłumaczyli się ogromnymi trudnościami w załatwianiu formalności urzędowych.

Władze i tym razem poszły im na rękę. Przedłużyły wszystkim prawie na pewien okres prawo pobytu.

W niektórych miastach w Małopolsce i na Kresach pewnej grupie bezpaństwowców, która dotychczas nie poczyniła żadnych starań celem uzyskania dokumentów osobistych, odmówiono prolongaty kart pobytu.

Bezpaństwowców tych niedawno przymusowo wysiedlano. Odstawiono ich do najbliższego posterunku granicznego i pozostawiono na łasce losu na neutralnym terenie, znajdującym się między polskiem terytorium, a posterunkiem granicznym sąsiedniego państwa.

Los tych wygnańców nie jest godny zazdrości. Nie mogą bowiem ani wrócić do Polski ani przedostać się na teren sąsiedniego państwa, które również odmawia im prawa wjazdu.

W tych dniach z kolei na mocy decyzji władz administracyjnych zostali wydaleni z granic naszego kraju Anna Krupakowa, zamieszkała w Twsmieni-

cy (pow. stanisławowski), Michał Kluczanowicz, zamieszkały na Polesiu oraz bracia Adam i Bazyl Stefanowiczowie, zamieszkali w powiecie stalinieckim. Wszyscy powyżej wymienieni nie posiadali dotychczas ustalonej przynależności państwowej.

W marcu i kwietniu bieżącego roku upływa termin prekluzyjny, wyznaczony znacznej większości osób, nie posiadających jeszcze dokumentów osobistych, krajowych lub zagranicznych.

Bezpaństwowcom tym nie wolno lekceważyć tej sprawy. Władze tym razem bowiem będą bezwzględne. Ci, którzy nie uzyskają przynależności państwowej, zostaną bezapelacyjnie pozbawieni prawa dalszego pobytu w naszym kraju i jeśli sami nie wyjadą z granic, to zostaną przymusowo wysiedleni.

# Łódzki kasjarz - amerykańskim przemytnikiem alkoholu

## Po występach złodziejskich w Berlinie i Paryżu założył w Detroit wielką organizację przemytniczą

W piśmie amerykańskim ukazały się wiadomości o aresztowaniu w Detroit znanego przemytnika alkoholu Samuela Wajnberga, pochodzącego z Łodzi.

W Łodzi przed wojną zasłynął jako niebezpieczny kasjarz i włamywacz. Będąc synem dość zamożnego kupca, ukończył w swym rodzinnym mieście gimnazjum i wyjechał do Kijowa na wyższe studia.

Samuel nie myślał jednak wcale o nauce.

Neczył go kłapczy apaszowskie, w których szybko się zdomował. W jednej z kijowskich spelunek zawarł znajomość z warszawskimi kasjarzami, którzy zjechali na gościnne występy. Wajnberg posiadał duże zdolności techniczne i złościcy zaproponowali mu, by wstąpił do ich szajki.

Młodzieniec przyjął ich propozycję. Rodzice przestali mu bowiem przysyłać pieniądze, gdyż dowiedzieli się, że nie myśli wcale o studiach i zdobył sobie bardzo złą opinię.

Młody Wajnberg jeździł z kasjarzami po całej Rosji i brał udział w zuchwałych włamaniach. Poraz pierwszy aresztowano go w Odessie.

Spędził wówczas dwa lata w więzieniu. Gdy wyostał się wreszcie na wolność powrócił do Łodzi.

W międzyczasie zmarł jego ojciec. Matka wybaczyła Samuelowi jego przestępstwa przeszłość i zaproponowała mu, by wspólnie z nią zamieszkał.

Młodzieniec nie chciał jednak o tym słyszeć. Wolął zainstalować się na Bałtykach, gdyż tam czuł się w swoim żywiole.

Zorganizował szybko szajkę złodziejską, składającą się z najbardziej rutynowanych kryminalistów i zabrał się energicznie do pracy.

Wajnberg unikał „roboty na mokro”. Miał wprawdzie przy sobie rewolwer, lecz korzystał z niego tylko w walce z policją.

W ciągu dwuletniego swego pobytu w Łodzi dokonał kilkunastu włamań do składów fabrycznych i mieszkań zamożniejszych przemysłowców.

Policja rosyjska nie mogła wpaść na ślad niebezpiecznego przestępcy. Aresztowano Wajnberga dopiero wówczas, gdy go wydała pewna prostytutka, która miała z nim jakieś porachunki osobiste.

Tym razem Wajnberga skazano na katorgę. Po rewolucji bolszewickiej wrócił on znów do Łodzi.

W ciągu kilku lat dokonywał włamań i gdy wreszcie poczył się obawiać, że znów zostanie aresztowany, uciekł do Niemiec.

Po kilku śmiałych występach w Berlinie i Monachjum, zawitał do Paryża. W stolicy nadsekwankiej zabawił dość długo.

Przed czterema laty, gdy uzbrał się w odwagę, wyjechał do Detroit. Kupił tam sobie kamienicę, która stała się punktem zbornym dla przemytników alkoholu. Wajnberg, mając wrodzony spryt do interesów, począł zbijać majątek. W ostatnich czasach, gdy już rywalizował z największymi organizacjami przemytniczymi, poczył jednak tracić grunt pod nogami.

Groźni konkurenci trzykrotnie dokonali zamachów na jego życie. Wajnberg nie liczył się zupełnie z niebezpieczeństwem.



### Fatalny wypadek

Przed domem przy ulicy Piłsudskiego 50, Franciszek Mereżewski (Pomorska 93) potknął się i upadł na bruk uliczny tak nieszczęśliwie, iż doznał ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Przewieziono go do lokalu pobliskiego 5-go komisariatu i udzielono mu tam pomocy lekarskiej.

### Krwawa libacja

W czasie libacji, odbywającej się w mieszkaniu przy ulicy Siewnej 1 został ugodzony nożem w głowę 31-letni malarz Gustaw Koszyk, zamieszkały przy ulicy Leszno 54.

Wezwane pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło go do domu.

## Dobry Wieczór

### „Dobrym Wieczorem”

Szampański pocisk karnawałowy p. n. „Od A do Zet” w „Dobrym Wieczorem”, jak mówią w gwarze aktorskiej „chycił” z miejsca. Rozentuzjowana widownia niemilknącą kaskadą braw darzyła wykonawców z Melodystówną, Hryniewi czówną, Garelikówną, Brzozówną, Dąbrowskim, Gronowskim, Patkowskim i Koziarskim na czele. Całą rewję napisał i wyreżyserował kierownik artystyczny teatrki „Dobrego Wieczoru” — Kazimierz Brzeski. Ewolucje taneczne układu baletmistrza Zygmunta Patkowskiego. Dekoracje pędzla znanego artysty malarza St. Frasiaka. Przy pulpicie St. Sternblit.

## Dzisiaj przybywa do Łodzi JADWIGA SMOSARSKA.

Jak się dowiadujemy p. Jadwiga Smosarska, nasza utalentowana gwiazda filmowa przybywa dzisiaj z Warszawy o godz. 16.25 na dworzec fabryczny.

P. Jadwiga Smosarska przyjedzie do Łodzi na specjalne zaproszenie Dyrekcji kinoteatru Splendid i będzie się ukazywała publiczności na wszystkich seansach filmu „Na Sybir”, w którym kreuje rolę Renu Czarskiej.

Publiczność obecna w dniu dzisiejszym w Splendidzie spotka ze strony P. Smosarskiej specjalną niespodziankę.

1-szy Dźwiękowy Kłno - Teatr w Łodzi

# SPLENDID

Dzisiaj i dni następnymi!

najwspanialsza premiera sezonu, tragiczne dzieło roku 1905. Symfonia miłości i poświęcenia

# NA SYBIR

Pierwszy 100 proc. dźwiękowiec polski którego premiera w Warszawie Pan Prezydent Rzeczypospolitej zaszczylił swą obecnością, co wyświetlamy w specjalnym nadprogramie.

Początek o godz. 6, 8 i 10, w soboty, niedziele i święta o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. — Passepartout prócz urzędowych nieważne.

OBSADA: — Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, Bogusław Sembrowski, Mieczysław Frankiel, Mira Zimliska, Kazimierz Justka, Eugeniusz Bodo i in.

## Ciągnięcie dolarówki

### Kto wygrał 8 tysięcy dolarów?

Wczoraj odbyło się ostatnie ciągnięcie 5-procentowej pożyczki dolarowej serji II-giej, na ogólną sumę 25.000 dolarów.

Wylosowane zostały następujące premjówki:

8.000 dolarów: 520.525.	305858, 465570, 694863, 333501, 129319, 38950, 570595, 839793.
3.000 dolarów nr. 797248.	100 dolarów nr. 703592 198015 229422
1.000 dolarów nr. 936369 117710, 805716, 9.0277, 264814.	206254 372388 920882 213979 383890
500 dolarów nr. 975813, 917162,	182230 900586 739599 756991 486091
	9.6879 778858 314548 611243 302633
	7.6573 976693 190546 426896 128638
	838853 493178 640234 645195 114391
	515066 43793 655898 111598 765618
	994248 481747 987374 519065 469933
	936237 559245.

## Dr. med. J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front

Teł. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12.

## Dziury aptek.

Dzisiaj dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). M. Roznbluma (Cegielniana 12). M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95). J. Klupka (Katna 54). L. Czyńskiego (Rokicińska 53). (p)

## „NIE DAMY POGRZEŚ MOWY”

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.



Dziś wspaniała premiera



Dziś wspaniała premiera



Rozpoczynamy rok 1931 pod znakiem Tańca, Piosenki i Humoru!

Klejnoty produkcji dźwiękowej w wykonaniu najdoskonalszego zespołu aktorskiego i reżyserskiego p. t.

# PARADA PARAMOUNTU

Rewja dźwiękowa, składająca się z szeregu skeczów w wykonaniu wszystkich gwiazd wytwórni „Paramount“:

Maurice Chevalier, Clara Bow, Dennis King, Evelin Brent, (partnerka Janningsa) Nancy Carrell, Gary Cooper, George Bancroft, Charles Rogers i inni,

Nadprogram: dodatek dźwiękowy **Fleischerowski, p. t. „BANKI MYDLANE“** Po. zątek o godzinie 4-ej po poł., ost. 10 15 wiecz. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe, ostatni o 10.15 wiecz. — Ceny miejsc normalne, na porankach niższe. —



## Mayer

Gancegal spotyka Mayera. — Był pan u Pulmana?... No jak on się czuje?... Jak tam z jego chorobą?... — Nie jest tak źle... On tylko ma trochę agonii..

Mayer jest na wsi. — Do stacji kolejowej jeszcze daleko.. — tłumaczy mu chłop. — Najmniej z jakie 10 kilometrów.. — 10 kilometrów? — dziwi się Mayer. — Jaki pan myśli?... Pieszko czy koleją..

Cesarz Franciszek Józef podczas manewrów w Stanisławowie obchodził mieszkania tamtejszych obywateli i wszczął z nimi rozmowę na różne tematy.

Zaszczyt ten spotkał również Mayera. Między nim a cesarzem odbyła się następująca rozmowa:

CESARZ: Czy ma pan synów.  
MAYER: Dzięki Bogu, pięciu..  
CESARZ: Czy któryś z nich służył w wojsku?  
MAYER: Dzięki Bogu, żaden..

Mayer zakłada w domu firanki. Chcąc dostać się do ramy przystawił krzesło, aby na nie wejść. Służąca chce podłożyć gazetę na krzesło zanim Mayer wdrapie się na nie brudnymi nogami.

Mayer, widząc to, powiada: — Dziękuję Marysi.. Ja i tak dosięgnę..

Mayer jest u reagenta. — Musimy wszystko przewidzieć — powiada reagent. — Pan może umrzeć.. — Czy pan reagent myśli że ja mam czas na takie głupstwa?.. — brzmiał odpowiedź Mayera.

## Karnecik teatralny

### TEATR MIEJSKI.

Dziś o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych „Konto X” z K. Szubertem w roli popisowej.

Występy K. Junoszy-Stepowskiego. Dziś, w sobotę w niedzielę i w poniedziałek wieczorem cieszący się niesłabnącym powodzeniem, pierwszorzędnie wystawiony „Car Paweł Lsz”, w którym rekordowe triumfy święci K. Junosza-Stepowski.

Jutro, w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. znakomity ten artysta wystąpi w „Papie kawalerze”. — Ceny niższe.

We wtorek premiera „Osmej żony Sinobrodęgo” z K. Junoszą-Stepowskim. — Reżyseria St. Dębicka

### TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro o godzinie 5-ej po poł. przypomni się ulubienica Łodzi Stefania Jarkowska w rekordowej komedji W. Fodora „Sekretarka Pana Prezesa”. Dekoracje Z. Poduszki.

Dziś, w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek wieczorem w dalszym ciągu przy zapelnionej widowni bawić będzie publiczność Stefania Jarkowska w kapitalnej komedji Molnara „Dobra wózka”

### TEATR POPULARNY.

Dziś 5 dni następnym sensacyjnym, urozmaiconym tańcami i śpiewami „Broadway” z Z. Marciniowską i J. Woskowskim w rolach popisowych.

## Drobiazgi

684 upadłości. — Powszechny spis ludności. — Jednolite przepisy sygnalizacyjne na kolejach. — Ratownictwo w wypadkach samochodowych

Według danych Głównego urzędu statystycznego ogłoszono w Polsce w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy ubiegłego roku ogółem

684 upadłości.

Najwięcej upadłości przypada na województwa centralne (403), najmniej na województwa wschodnie (2 upadłości).

Jak wiadomo w tym roku miał się odbyć

powszechny spis ludności,

zamieszkałej na terenie Państwa Polskiego. Wobec braku odpowiednich kredytów postanowiono w tym roku odbyć tylko prace przygotowawcze, ostateczny spis jednak odbędzie się dopiero w roku 1932-im.

Ministerjum komunikacji otrzymało od izb handlowo-przemysłowych szczegółową ankietę w sprawie usterek i niedomagań, istniejących w wagonach sypialnych i restauracyjnych.

Władze kolejowe po rozpatrzeniu ankiety przedsięwzją odpowiednie kroki celem usunięcia tych niedomagań.

Minister komunikacji wydał rozporządzenie, na podstawie którego wprowadzono na kolejach państwowych na obszarze Rzeczypospolitej

jednolite przepisy sygnalizacyjne.

Z chwilą wejścia w życie tych przepisów straciły automatycznie moc obowiązującą przepisy sygnalizacyjne b. państw za borycznych, stosowane dotychczas w poszczególnych dzielnicach państwa.

Minister spraw wewnętrznych rozesał do wojewodów okólnik w sprawie ratownictwa w wypadkach samochodowych.

Minister poleca w okólniku, aby władze samorządowe zaopatrzyły swe instytucje i urzędy w miejscowościach, nieposiadających należyście działającego pogotowia ratunkowego, w najkonieczniejszy sprzęt ratowniczy, przede wszystkim w apteczkę ratowniczą oraz, aby zwracały się do Polskiego Czerwonego Krzyża w sprawie wyszkolenia w stosowaniu zabiegów ratowniczych odpowiedniej ilości pracowników.

## Hallo! Tu radio!..

### PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

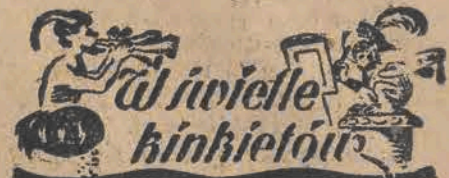
SOBOTA, dnia 3 stycznia 1931 roku.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hełnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych na płytach f. A. Klingheil. Łódź, ul. Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.35 Przerwa 15.35—15.50 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 15.50—16.10 Krzyż w żeludze pasażerskiej na Atlantyku” wygł. dr W. Ormicki (tr. z Krakowa). 16.15—16.35 Kwiecie artystyczny L.S.G (tr. z W). 16.35—17.00 Odczyt ze Lwowa. „O mistrzach szabli i szpady w Polsce” wygł. inż. Wł. Mańkowski 17.00—18.00 Tr. nabożeństwa z Ostrze Bramy w Wilnie. 18.00—19.00 Program dla dzieci Tr. słuchowska z Krakowa: „O Kaszubskim smętku” — Br. Dąbrowskiego. 2. Koncert dla młodzieży 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.25—19.40 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczyt. program na dzień następny. 19.40—20.00 Pras. dziennik radiowy z Warszawy. 20.00—20.15 Feljeton „W słońcu i kwiatkach” wygł. red. J. St. Mar (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Oflarstwo społeczeństwa w dobie powstania listopadowego” wygł. pułk. Henryk Eile (tr. z W-wy). 20.30—21.15 Muzyka lekka z Warszawy 21.15—22.00 Słuchowisko z Wilna „Na ustach grzechu” — Magdaleny Samozwonec w oprac. rad. on W. Hulewicza. 22.00—22.15 Feljeton pt. „W budzie na Szczepańskim placu” wygł. Gruszczyński (tr. z W-wy) 22.15—22.35 20 minut poświęcone Chopinowi. Tr. ze Lwowa. 22.35—24.00 Komunikaty: PATA, meteorol. polic. sport. oraz muzyka taneczna z Warszawy.

NIEDZIELA, dnia 4 stycznia 1931 r.

10.15—11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hełnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—12.45 Transmisja z Sali Colloseum w Warszawie meczu bokerskiego „Czechosłowacja — Polonia”. 12.50—14.00 Tr. II-ej części Poranku Symfonicznego z F.H. Warsz. 14.00—14.10 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 14.10—15.00 Przerwa 15.00—15.20 Odczyt zorganizowany przez Komitet Dni Przemysłowców w Łodzi 15.20—15.40 Muzyka z Warszawy 15.40—16.00 Program dla dzieci i młodzieży z W-wy 1. „Turonem” — obrazek p.óra p. Janny Porazińskiej. 2. „Mały Jankuś” — felj. Heleny Porębskiej. 16.00—16.20 Skrzynka pocztowa

wa łódzka — koresp. omówi red. Jan Piórowski 16.20—16.40 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.40—16.55 „Czy car Aleksander I-szy był katolikiem?” — prof. J. Kaszkiewicz (tr. z W-wy) 16.55—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” z Warszawy. 17.40—19.00 Koncert R. prez. Orkiestry Pol. Państw. pod dyr. A. Sielskiego z Warsz. 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.25—19.40 Feljeton p. t. „Maszyna rudza” wygł. Jan Otmaz Berson (tr. z W-wy) 19.40—19.55 Komunikat sportowy łódzki. 19.55—20.00 Odczytanie prog. na dz. nast i komunikaty. 20.00—20.30 Słuchowisko p. t. „Ładna historia” — de Flers i Cailla-vet’a (tr. z W-wy). 20.30—22.0 Koncert popularny z W-wy. W przerwie koncert kwadrans literacki „Przygoda Tse-i-la” — Villiers de l’Isle Adam. 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Obrazki uliczne w Tokio” — wygł. p. Minister Pełnomocny Zdzisław Okecki (tr. z W-wy). 22.15—22.35 Koncert z Krakowa. 22.35—23.00 Komunikaty PATA, meteor. polic. sport. 23.00—0.15 Transmisja z Teatru „Morskie Oko” w Warszawie II-ej części rewji p. t. „Złote Szaleństwo”.



## Reżyserzy filmowi o przyszłości kina

Z okazji rozpoczynającego się nowego roku jedno z pism zwróciło się do szeregu znakomitych reżyserów filmowych z zapytaniem w sprawie przyszłości kina.

Cecil de Mille wyraża nadzieję, że telewizja mimo wszystko nie zabije kina, gdyż człowiek woli spędzać wieczory po za domem, choćby nawet miał kino w domu.

Tom Browning, reżyser filmów z Lon Chaneyem, twierdzi, że tylko krótkie aktualia filmowe będą mogły być wyświetlane drogą telewizyjną. Większe filmy natomiast nadal wyświetlane będą tylko w kinach.

Clarence Brown wyraża przypuszczenie, że w przyszłości prawdopodobnie artyści wogóle będą zbędni, gdyż zastąpią ich automaty, poruszane przy pomocy elektrycznego prądu. W Londynie istnieje już cały szereg takich mechanicznych ludzi, umiejących chodzić, mówić, odpowiadać na pytania itd.

## Filmy

### ze sztucznego jedwabiu

W prasie zagranicznej ukazała się wiadomość, że pewien wynalazca użył poraż pierwszy sztucznego jedwabiu do wyrobu taśmy filmowej i próba dała doskonałe wyniki.

Walory nowego materiału są bardzo znaczne, przede wszystkim taśma jedwabna jest tańsza, trwalsza i trudnozapałna.

Specjalni fachowcy przystąpili w Anglii do ulepszenia tego wynalazku rokując mu wielką przyszłość, albowiem okazało się, że na jedwabiu łatwiej jest utrwalić dźwiękowość filmu.

DŹWIKOWY TEATR ŚWIETLNY „CASINO”

Dźwiękowy Teatr Świetlny Dziś i dni następnych!

Czarująca para kochanków upojna Bernice Claire i wytwórny Aleksander Gray w największym filmie sezonu

## No, No, Nanette

(KOBIETA NA MARSIE)

Najpiękniejsze melodie. — Najsubtelniejsze barwy. — Niebysłowa bogactwo wystawy. — Frapująca treść.

Nadprogram: „PIESN DZUNGLI” — Dźwiękowy dodatek kreskowy.

Początek seansów o godz. 4.30. W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12-ej w poł. po cenach najniższych 75 kr. i 1 zł.

TEATR EWJI „Dobry Wieczór”

Kopernika 16. telefon 184-66.

Dziś i dni następnych

## „Od A do Z”

Dojazd tramwa'ami 5. 6. 8. 9. 16

Początek przedstawień 8 i 10 wiecz.

W soboty niedziele i święta 6. 8. 11.

Lekarz-dentysta

## F. Horowicz - Kopicowska

ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej

Moniuszki No 5, tel. 106-83.



Przejazd 2 ODEON Przejazd 2 Ostatnie 2 dni! Ulubieniec Sz. Publiczności! Główna 1 WODEWIL Główna 1

HARRY LIEDTKE Marja Paudler

w szampańskiej komedji p. t.

„KOCHAJMY SIĘ!”

w pozost rolach: Herman Picha, Fritz Kampers, Kurt Vesperman. — Nadprogram: FARSA



Dzisiaj wielka noworoczna premiera.

Dawno oczekiwana perła produkcji europejskiej 1930/31.

Między dwiema kobietami

Potężny dramat osnuty na tle miłości panny arystokratki do z. nat-go mężczyzny

Międzynarodowa obsada: Kusząco piękna SUZY VERNON rasowy JEAN ANGELO.

Uwaga: Z dniem 1 stycznia r.b. kierownictwo muzyczne objął znakomity LEON KANTOR.

Pocz. seansów codziennie o 4 pp. w soboty i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej

OPERETCE FILMOWEJ

produkcji wytwórni „UFA” p. t.

DROGA DO RAJU

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr w Łodzi

„SPLENDID”

urządza dla tych, którzy jeszcze nie widzieli

w sobotę 3-go, niedzielę 4-go i wtorek (Trzech Króli) 6-go stycznia 1931 r. o godz. 12 w poł.

PORANKI FILMU

NEAPOL, ŚPIEWAJĄCE MIASTO z królem tenorów

J. KIEPURA i BRYGIDĄ HELM w rolach głównych.

Cena miejsc

— zł. 1 i 1.50. —

PARYŻ

(Próba miłości)

Główną rolę kreuje słynna gwiazda pa ryjskich music-hallów rywalka MORICA

Chevaliera BORDONI IRENA

Bogactwo, przepych wystawy, Symfonia barw Frapująca treść. Piękne kobiety Pełny program „Folles-Bergeres” najbliższy przebudj

„Casina”



— Dźwiękowy —

DZIS I dni następnymi

Najwspanialsza kreacja króla humoru

Harold Lloyd

w arcydziele dźwiękowym p. t.

ROZKOSZE

Niebezpieczeństwa

Ceny miejsc popularne Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o 2 ej.



Dzisiaj i dni następnymi!

Najpiękniejszy film niemy obecnego sezonu, rozstrzygający problem: czy wojno-żenie się mężczyźni, który jest do zmysłowej miłości niezdolny, czy kobieta, która jest żoną tylko z nazwiska, ma prawo do miłości, gdy obudzą się w niej zmysły

Prawo do Miłości

Czarujący romans filmowy z życia powojennych małżeństw. Role główne odwarzają: Ewelina Holt i Igo Sym.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. L. Kantora. Początek przedstawień o godz. 4 p. p. w sob. i niedziele o godz. 12-ej w poł. ost. o godz. 10 wiecz. — Ceny miejsc popularne, na 1 seans od 1 zł. w soboty i niedziele d 12 do 3 po poł. po 75 gr. i 1 zł.

Dr. med. H. Lubicz specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Cegielniana № 43 telefon 141-32

Dr. med. H. Krauskopf Akuszerka i choroby kobiece ZGIERSKA 16, Tel. 113-47 od 4-7.

Dr. med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena. PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI.

Doktor Klinger Spec. chor. wenerycznych i włosów. Andrzeja 2. Tel. 132-28

Komunikacja autobusowa Łódź—Piotrków Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

DOKTOR H. Wołkowyski Cegielniana Nr. 36 telefon 216-90 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia Leczenie lampą kwarcową.

OLLA PREZERWATYWY Jak jedwab delikatne Jak żelazo trwałe Jedynie tylko „OLLA” Są tak doskonałe

Szkoła Tańca KAROLA TRINKHAUSA, członka I. U. I. C. w Paryżu i Z. N. Ch. w Polsce ul. Andrzeja 17, tel. 207-91.

PRZECIW CZERWONOŚCI I PEKANIU SKORY, RAKI I TWARZY KRASNA-CRÈME

Dr. med. REICHER Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermia, Elektroterapia. Południowa 28 — tel. 201-93

Dr. G. Rvdzewski 10.000 zł. b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie Chor. skórne i weneryczne

Dr. med. NEUMARK Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacją o raz lampą kwarc. MONIUSZKI 6 tel. 173-50.

Dr. med. J. NADEL akuszerka i choroby kobiece Pomorska 7, tel. 127-84.

Dr. SOMMER ul. 6-go Sierpnia 1 telefon 220-26. Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.

Dr. med. Glazer ul. Zielona № 6 Telefon 185-49. Chor. skórne i weneryczne

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA Piotrkowska 1 tel. 121-23

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, odzież, swetry na wyplate, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

Posady

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Zgłaszać się ul. Zielona 65, m. 19.

FRYZJERKA potrzebna zakład fryzjerski, Aleksandryjska 30, T. Bojowska.

PANIENKA z ukończoną handlowką, lubiąca ład i porządek potrzebna na wieś jako biuralistka. Oferty pod „Biuralistka” składać „Republika”, Piotrkowska 49.

Rozmaite

NA KARNAWAL dzwoń tel. 163-30 Pogotowie Krawieckie Kiersza, Zeromskiego 91. Odświeża garnitur smokingowy za zł. 3.35, frakowy zł. 4.10, sukienkę zł. 2.80, pańto zł. 3.— z odebraniem odesłaniem.

KASZEL, chrypkę, zakatarzenie nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają „Zioła Polana”, zatwierdz. przez M. S. W. tel. 1349 do nabycia w aptece d-ra farm. R. Rembelskiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2.—

KINO - TEATR „ZACHĘTA” DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Wspaniały podwójny program 1-szy obraz p. t. „CZARNE DOMINO” w rolach głównych HARRY LIEDKE w ostatniej swej kreacji i najulubieńszej swej roli, w pięknej arcyzampańsko - wystawnej komedji. W pozostałych rolach HANS JUNKERMAN i WERA SCHMITTERLOW. II-gi obraz „WYWOŁYWACZ” II-gi obraz w rolach gł. MILTON SILLS, Betty COMPSON i DOUGLAS FAIRBANKS (syn Fairbanka). — Początek seansów w dni powszed. o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Doborowa orkiestra pod kier. J. STEFANSKIEGO. — Sala dobrze ogrzana. Następnym program: „GWIAZDZISTA ESKADRA”.



## Wojewódzkie zawody w podnoszeniu ciężarów

W niedzielę o godz. 19-ej rozegrane zostaną w lokalu Bar-Kochby mistrzostwa województwa łódzkiego w podnoszeniu ciężarów. Udział w tych zawodach biorą jedynie dwa kluby Bar-Kochba i Siła. Zwycięzca tego spotkania zakwalifikuje się do ogólnopolskich zawodów drużynowych w podnoszeniu ciężarów. Prawdopodobnie ze spotkania tego wyjdzie zwycięsko Bar-Kochba.

## Dziś akademja sportowa w sali Rady Miejskiej

Jak się dowiadujemy, dziś w sobotę o godzinie 20.30 w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się uroczysta akademja poświęcona idei wychowania fizycznego młodzieży żydowskiej, urządzona staraniem łódzkiego okręgu „Wszelchświatowego Związku Makka-bi”.  
Na akademji przemawiać będą pre-

zes Związku „Makkabi” w Polsce inż. Rusecki, dyr. Riegler, prezes „Tozu” dr. Schweig i inni.  
W akademji biorą udział wszystkie miejscowe kluby sportowe żydowskie oraz wiele organizacji młodzieży.  
Bilety w cenie od gr. 50 nabywać można przy kasie.

## Trzy mecze naszych bokserów

Polski Związek Bokserski ustalił już definitywnie terminy trzech spotkań między państwowych, a mianowicie: 1 lutego: Polska—Czechosłowacja w Warszawie, 22 lutego: Polska—Austria w Katowicach i 17 marca Polska—Węgry w Poznaniu.

## Start Bocheńskiego w Warszawie

W zawodach pływackich, zorganizowanych przez AZS z okazji pobytu w Warszawie naszego doskonałego pływaka Bocheńskiego dokonana będzie próba pobicia nowego rekordu Polski na 100 i 200 mtr. naturalnie przez Bocheńskiego.

## Jutrzejsze mecze hokejowe w Łodzi

W niedzielę rozegrane zostaną w Łodzi dwa pierwsze spotkania hokejowe o mistrzostwo. O godz. 11-ej zmierzy się ŁKS z Kadimah, zaś o godz. 14-ej Union grać będzie z Triumfem. Obydwa spotkania odbędą się na boisku ŁKS-u.

## Walne zebranie Związku Ping-Pongowego

Jutrzejsze walne zebranie Okr. Zw. Ping-Pongowego zapowiada się niezwykle burzliwie. Jak wiadomo zarówno Zarząd jak i Wydz. Gier i Dyscypliny podali się do dymisji i w obecnej chwili nie posiadamy władz ping-pongowych. Walne zebranie odbędzie się o godz. 10-ej w lokalu YMCA przy ul. Piotrkowskiej 243.

## Falkowski w Garbarni Bramkarz ŁTSO otrzymał zwolnienie

Jak się Express dowiaduje bramkarz ligowej drużyny ŁTSO Falkowski otrzymał zwolnienie ze swego klubu i wstąpił definitywnie do Garbarni gdzie grać będzie w ligowym zespole tego klubu. Falkowski już opuścił Łódź i zamieszkać będzie stale w Krakowie.

## Ostatnie zebranie Zarządu Ligi

W dniu 7 stycznia odbędzie się w Warszawie ostatnie posiedzenie Zarządu Ligi. Na posiedzeniu tym przyjęte będzie sprawozdanie z działalności za rok 1930 i uchwalony zostanie projekt preliminarza na rok 1931.

## Mecz sokołów Poznania i Łodzi

W dniu 11 stycznia t. j. w przyszłą niedzielę rozegrany zostanie w Poznaniu mecz reprezentacji Sokola Łodzi i Poznania. Ze względu na to, że Łódzki Sokół posiada doskonałą sekcję pięciarską, spodziewać się należy łatwego zwycięstwa łodzian.

## Protest w sprawie zdobycia pucharu Triumphu

Jak się dowiadujemy K. P. Zjednoczone założyło do Wydz. Gier i Dyscypliny ŁOZGS. protest w sprawie przegranej meczu w koszykówkę o puchar Triumphu. W proteście tym Zjednoczone donosi, że zawody prowadził niewymierzony sędzia oraz że brak było mierzących czas, co sprzeczne jest z przepisami PZGS-u. Protest ten rozpatrzą na najbliższym posiedzeniu.

Schramseis, Uridil, Wesselik, Wessely, Wieser i Wondrak. Wessely brał udział w 38 spotkaniach międzypaństwowych Austrii.

# Jeźdźcy polscy przed Olimpiadą Specjalna grupa sportu konnego już energicznie ćwiczy

Słynne międzynarodowe konkursy hipiczne rozgrywane rokrocznie w Madison Square odbyły się w roku ubiegłym bez udziału naszej ekipy jeździeckiej. Dla polskiego świata sportowego była to wielka niespodzianka, gdyż byliśmy przyzwyczajeni do sukcesów naszych jeźdźców, którzy w roku 1929 okryli się na ziemi amerykańskiej aureolą sławy.

Trzeba również zauważyć, że sezon hippiczny minął w Polsce w r. ub. bardzo spokojnie nasi jeźdźcy mało brali udziału w powyższych imprezach, a ich sukcesy były tym razem nieznaczne.

Powody które skłoniły władze do nie wysłania jeźdźców za ocean okazały się jednak bardzo poważne.

Hippika polska przeżywała bardzo poważny kryzys, głównie z powodu braku dobrego materiału końskiego. Polska nigdy nie miała dobrych koni w dostatecznej ilości. Nasze zwycięskie konie które tyle sławy przynosiły polskiej hippice do tego stopnia są już zużyte i zestarzałe, że niema możliwości wydobycia z nich właściwej energii.

Aby jednak stan nie trwał zbyt długo wojskowe rozejrzały się za odpowiednim materiałem końskim, który będzie przygotowany do czekającego nas nowego sezonu sportowego.

Pod koniec roku ubiegłego wybrano 107 koni, t. zw. remontowych, wśród których niewątpliwie znajdzie departament kawalerji pierwszorzędnych skoczków Jednocześnie zakupił departament kawalerji MSWojsk 9 młodych koni znajdujących się w stajniach cywilnych, by z spośród nich wybrać najodpowiedniejsze.

Stało się to konieczne tym bardziej, że o zakupie koni zagranicznych nie mogło być mowy z powodu braku odpowiednich funduszy, a tymczasem zbliża się wszak wielki krokami Olimpiada na której polska hipika musi być godnie reprezentowana.

Od 15 października roku ubiegłego utworzona została specjalna grupa sportu konnego, której kierownictwo powierzone zostało doskonałemu fachowcowi w tej dziedzinie rtm. Antoniewiczowi.

W szkole tej władze zgrupowały 15 kawalerzystów przeznaczonych specjalnie do grupy olimpijskiej.

## Fuzja TKS-u i Gryfu

Toruński klub sportowy znany ze swych występów w Lidze połączył się przed kilku dniami z klubem Gryf. Nowy klub nosić będzie nazwę Wojskowo-Cywilne Zrzeszenie Sportowe Gryf. Drużyna piłkarska nowego klubu będzie obecnie bardzo wzmocniona i przypuszczalnie odegra poważną rolę w przyszłych rozgrywkach o mistrzostwo.

## Sprostowanie

W związku ze sprawozdaniem zamieszczonym we wczorajszej „Republice” z zawodów ŁKS. — Zjednoczone, proszę nas p. Robakowski o zaznaczenie, że nie prowadził powyższego spotkania, lecz interwenjował jedynie w sprawie wręczenia pucharu zwycięskiej drużynie.

Program zajęć jest bardzo bogaty i wymaga od naszych jeźdźców dużo pracy.

Doskonali kawalerzyści po przejściu odpowiedniego kursu niewątpliwie nie przyniosą nam wstydu na olimpiadzie.

Pozatem istnieje nadzieja, że jednak uda się Polsce zakupić grupę koni irlandzkich znanych ze swej doskonałości na całym świecie. Przy odpowiednim materiale końskim, możemy być spokojni, że nasi kawalerzyści nie przyniosą nam wstydu.

## Przygotowania do międzynarodowego meczu bokserskiego Łódź - Brno

Jubileuszowa impreza Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego powinna w całej rozciągłości zadokumentować intensywną działalność Związku, albowiem na zawody międzynarodowe, które odbędą się w dniu 6 stycznia w sali Geyera, zaproszono drużynę, która jest w stanie zademonstrować stylowy boks i zadowolić najwybredniejsze gusta.

Reprezentacja Brna jest właściwie nieoficjalną reprezentacją Czechosłowacji i po raz pierwszy gościć będziemy pierwszą klasę europejskiego boks amatorskiego.

Na tournée po Polsce przybywała oni oprómiennieni wspaniałymi zwycięstwami na ringach międzynarodowych. Nierozstrzygnięty wynik z reprezentacją Węgier (8:8) jest najlepszym tego dowodem. W dniu wczorajszym, podaliśmy szczegółowe dane dotyczące zawodników reprezentacji Brna. Szczegóły te najlepiej ilustrują bojowość drużyny Brna, to też liczyć się należy z niezwykłym powodzeniem imprezy.

Reprezentacja Brna, przybędzie do Łodzi pod kierownictwem p. Manouska.

## Echa porażki mistrza Niemiec

### Niesportowe zachowanie publiczności niemieckiej

Prasa niemiecka i jeszcze do dzisiajszego dnia komentuje sensacyjną porażkę poniesioną przez mistrza Niemiec w spotkaniu z Węgry, o czym już donosiliśmy. Przy tej okazji posypały się na paści na niekulturalną publiczność berlińską, która zachowywała się wysoce niesportowo w czasie gry. Szczególnie zwolennicy Herthy, widząc porażkę swej drużyny zmienili w mąg swe przekonania i naigrawali się z gry tych,

których niedawno jeszcze ubóstwiali. Każdy ruch piłkarza Herthy przyjmowany był ze śmiechem, przyczem nie obeszło się bez głośnych wywisk pod adresem graczy berlińskich. Prasa niemiecka wyraża z tego powodu ubolewanie pisząc, że chyba w żadnym kraju nie można spotkać tak niekulturalnej i mało wyrobionej sportowo publiczności jak w Berlinie.

## Ciekawe cyfry z rozwoju Rapidu 1195 spotkań rozegrał do tej pory klub wiedeński

W r. 1912 Rapid wiedeński zdobył po raz pierwszy mistrzostwo Austrii, zyskując w rozgrywkach o mistrzostwo o jeden punkt więcej od następnego w tabeli Sportklubu. Od tego roku Rapid nie przekroczył piątego miejsca, znajdując się stale w czołowej grupie drużyn austriackich. 10 razy zdobył Rapid mistrzostwo Austrii, trzy razy był Rapid drugi w tabeli, trzy razy trzeci, dwa razy czwarty i zaledwie jeden raz stąty. Od chwili założenia sekcji piłki

nożnej do dnia dzisiejszego Rapid rozegrał 1195 spotkań piłkarskich, zwyciężając 709 razy. 290 spotkań zakończyło się przegraną tego najpopularniejszego klubu w Europie, a w 196 spotkaniach Rapid uzyskał wynik remisowy. 22 piłkarzy Rapidu brało udział w 203 spotkaniach międzypaństwowych. Między innymi barwy Austrii reprezentowali następujący znani zawodnicy: Bauer, Brandstetter, Horvath, Kuthan, Luef, Nitsch, Putzendopler, Gustl, Regnard,

## Ostatnia minuta.

### Straszliwy stan więzień angielskich

Ludzie są traktowani gorzej od zwierząt

Londyn, 3 stycznia.

(Telegram własny).

Koncern prasowy lorda Rothermere publikuje sensacyjne materiały o straszliwym stanie więziennictwa angielskiego. Materiały opierają się na dzienniku pewnego więźnia, który cztery lata przeżył w zamknięciu i zdołał wynieść z więzienia pamiętnik, pisany szyfrem. Stan cel więziennych jest straszliwy. Myszy, szczury i pasożyty stanowią codzienne towarzystwo więźnia, podczas gdy za jedno słowo, wypowiedziane do innego więźnia idzie się na 18 dni do ciemnicy na chleb i wodę. Zarządy więzień zmuszają więźniów do pracy po 14 do 16 godzin na dobę, nic im za to nie płacąc. Pracuje się w celi, w zupełnej samotności. Jedzenie jest skąpe i złe. Za podniesienie ze ziemi niedopałka papierosa (palenie tytoniu jest zakazane), idzie się na dwa tygodnie ciemnicy. Ludzie są traktowani o wiele gorzej od zwierząt. Wypadki pobicia są na porządku dziennym.

### Mussolini współautorem sztuki teatralnej

Rzym, 3 stycznia.

W teatrze „Argentina” wystawiona została nowa sztuka p. t. „Obóz majowy”. Nikt z publiczności, oklaskując sztukę na premierze, nie wiedział, że jej współautorem jest Mussolini, który sam złożył przyglądał się przedstawieniu. Mussolini napisał tę sztukę wraz z autorem Forzano, który figuruje na afiszu, jako autor wyłączny.

Mussolini podał ideę sztuki, sam napisał jeden akt, zmienił i układał sytuacje, wreszcie częściowo reżyserował sztukę. Tematem sztuki, która ma osnowę historyczną, są dzieje cesarza Napoleona po powrocie z Elby, który był wtedy zdradzony przez Fouche i atakowany przez parlament. Parlament francuski jest w sztuce przedstawiony w najgorszym świetle.

Prasa włoska nie wspomina ani słowa o tem, że współautorem sztuki jest Mussolini, natomiast mówią o tem powszechnie w sferach teatralnych i dziennikarskich. Trzeba powiedzieć zresztą, że w sztuce nie znać zupełnie geniuszu teatralnego wielkiego polityka.

### Aresztowanie 90 arabów, którzy brali udział w rozruchach palestyńskich

Londyn, 3 stycznia.

(Telegram własny)

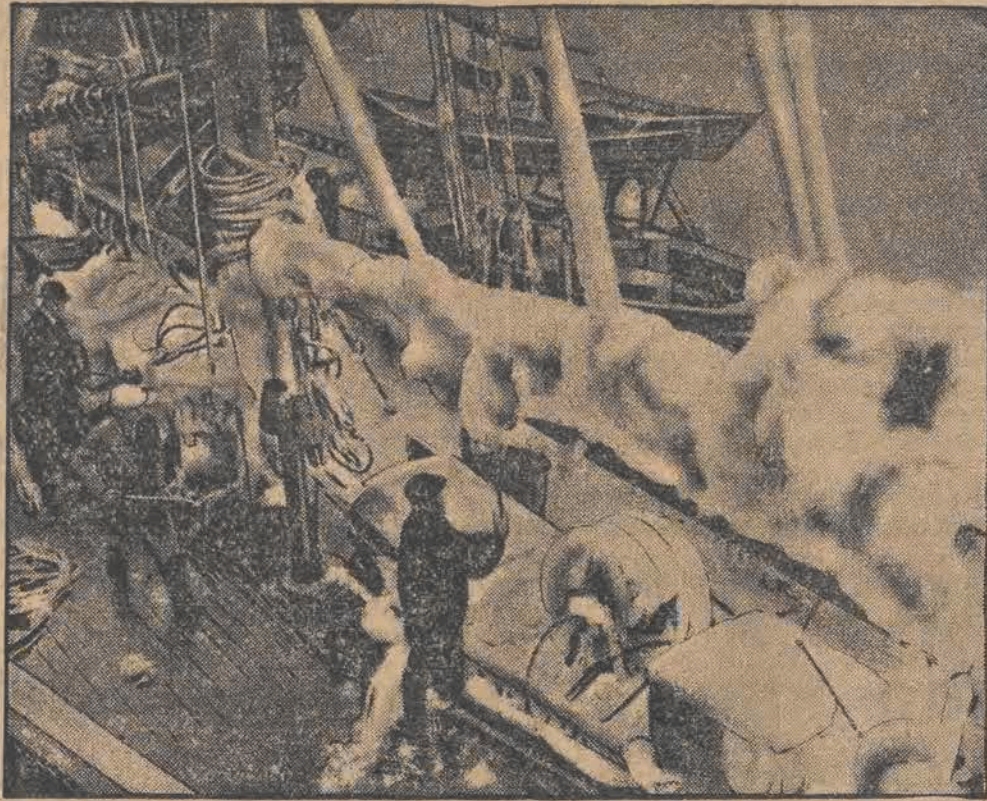
Z Kairo donoszą, iż aresztowano tam 90 arabów, którzy brali w swoim czasie udział w rozruchach palestyńskich. Aresztowanych przetransportowano do Jerozolimy, gdzie staną wkrótce przed sądem.

### Powstanie na Burmie zdławione przez Anglików

Londyn, 3 stycznia.

Powstańcy na Burmie ponieśli ciężką porażkę. Wojska angielskie po gwałtownej bitwie zdobyły główną kwaterę powstańców. Powstańcy pozostawili na polu walki 200 zabitych.

### Zamarznięcie statku amerykańskiego



Amerykański statek „Wanderer”, który w pobliżu Nowej Szkocji trudnił się połowem fok, po burzy na morzu, zamarzył zupełnie i obecnie unieruchomiony został do czasu złamania lodów.

### Miasto o zmieniającej się nazwie



Przed trzema laty rada miejska norweskiego miasta Nidaros, powzięła uchwałę zmieniającą nazwę miasta na Trondheim. Po roku mocą uchwały rady miejskiej przywrócono ponownie nazwę Nidaros, a obecnie rada miejska znów uchwaliła, by miasto nazywało się Trondheim. Gdy za rok zmieni się skład rady miejskiej, należy znów oczekiwać zmian...



Przywódca rewolucjonistów hiszpańskich, znany lotnik transatlantycki, major France, przybył do Antwerpii, gdzie został powitany przez przywódcę powstania katalońskiego, pułkownika Macia, przebywającego na wygnaniu.

### Generalissimus armii francuskiej

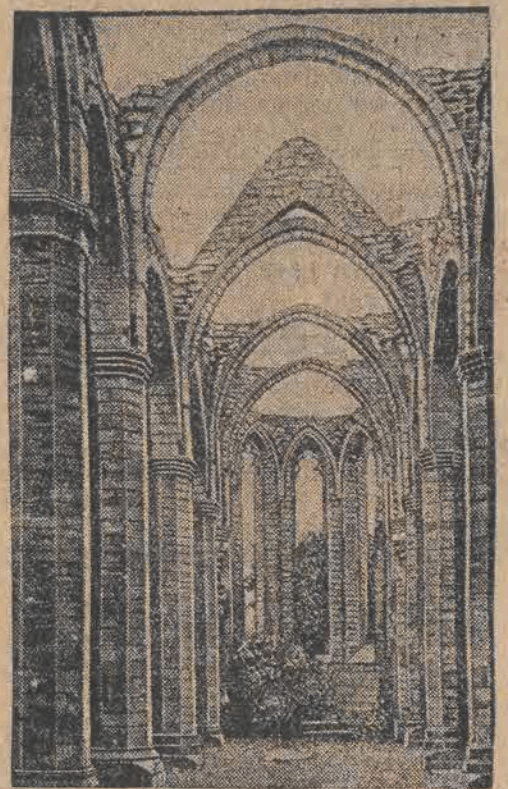


MARSZAŁEK PETAIN mianowany został wice-przewodniczącym najwyższej rady wojennej na rok 1931 dzięki czemu automatycznie obejmuje naczelné dowództwo nad całą armią francuską. Równocześnie pełni on obowiązki generalnego inspektora armji.

### Napad na biskupa Moguncji



Na biskupa Moguncji, dr. Hugo, dokonano w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia zuchwałego napadu. Niewykryci dotychczas osobnicy otoczyli pojazd, w którym jechał dr. Hugo, obrzucili go grudami błota i zamierzali czynnie znieważać. W ostatek jednak chwili nadszedł zaalarmowany policjant, na widok którego napastnicy zbiegli.



Ruiny dziesięciu kościołów na szwedzkiej wyspie Gotlandji, pochodzących z połowy XIV wieku, świadczą o wspaniałej budowie, będącej arcydziełem architektury średniowiecznej.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.145.

Oddziały: KRAKÓW: ul. Lubicz 3, tel. 121-01. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincen ty Szczepanlak, ul. Piastowska 3. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go maja Nr. 23. BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzien. J. Hławski, 3-go Maja 4.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49

Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak.